



Nasza Gmina

Wykorzystać potencjał

– rozmowa z nowym dyrektorem Gminnego Ośrodka Kultury s. 4



Komisja od PROBLEMÓW s. 9



Nie dla małolata

s. 15



W najnowszym numerze kwartalnika „Nasza Gmina” dominuje tematyka związana z przeciwdziałaniem uzależnieniom. Najobszerniejszy materiał poświęciliśmy bowiem Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alko-

holowych. O jej pracy mieszkańcy wiedzą niezbyt dużo, a nawet jeśli się z nią stykają, to zazwyczaj tylko w jakimś drobnym wycinku. A, jak będą się mogli Państwo przekonać, czytając artykuł zatytułowany „Komisja od problemów”, GKRPA to wiele różnych działań, nie tylko związanych z pozwoleniami na sprzedaż alkoholu czy pomocą osobom uzależnionym.

O jednym ze szczególnych aspektów pracy Gminnej Komisji piszemy też w tekście „Nie dla małolata”. Jak się bowiem okazuje, alkohol wśród nieletnich to problem, z którym wciąż trzeba walczyć. Jak wygląda ta walka i czy biorą w niej udział właściciele sklepów z terenu naszej gminy? Polecamy lekturę.

Temat uzależnienia to jednak nie wszystko, o czym piszemy w tym numerze. Państwa uwadze polecamy też wywiad z Krzysztofem Chromińskim, nowym dyrektorem Gminnego Ośrodka Kultury. Opowiada on w nim, którądy wiodła jego droga do pracy w tej branży oraz jaki ma pomysł na szeroką ofertę siedleckiego GOK-u. Inny wart uwagi artykuł zatytułowaliśmy „Szansa na sukces”. A szansę tę stwarza już od kilku lat Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej.

„Nasza Gmina” to jednak nie tylko numer, który właśnie oddajemy do rąk czytelników. Chcemy, by to Państwo współtworzyli ten kwartalnik, sugerując zmiany w piśmie czy warte poruszenia. To z myślą o Was uruchomiliśmy adres uwaga@gminasiedlce.pl. Czekamy na Państwa maile. Każdy przeczytamy z uwagą!

Bartosz Szumowski
redaktor naczelny

*Wszystkim Mamom
z okazji ich święta
dopisującego zdrowia,
nieustającego uśmiechu
i optymizmu*

*życzą
w imieniu Samorządu
Gminy Siedlce
Wójt Gminy Mirosław Bieniek
oraz
Przewodniczący Rady Gminy
dr Grzegorz Koc*



NOWE KONTA

1 stycznia nastąpiła zmiana numerów rachunków bankowych Gminy Siedlce i Urzędu Gminy Siedlce.

Rachunek podstawowy, na który należy wpłacać podatki i opłaty, to obecnie:

51 1060 0076 0000 3210 0020 8691
Bank BPH S.A., Oddział w Siedlcach
ul. Starowiejska 6, 08-110 Siedlce

Rachunek depozytowy UG Siedlce (wpłaty z tytułu wadium) to teraz natomiast:

39 1060 0076 0000 3310 0019 3435
Bank BPH S.A., Oddział w Siedlcach
ul. Starowiejska 6, 08-110 Siedlce

KIEDY ZWROT PODATKU AKCYZOWEGO?

Producenci rolni z terenu gminy Siedlce mogą otrzymać zwrot podatku akcyzowego zawartego w cenie oleju napędowego wykorzystywanego do produkcji rolnej. By go uzyskać, należy zbierać faktury VAT, a następnie złożyć wniosek do Wójta Gminy.

W tym roku wprowadzono zmiany związane z terminami. Producenci, którzy do 29 lutego złożyli wniosek i faktury dokumentujące zakupu oleju między 1 września 2011 r. a 31 stycznia 2012 r., otrzymają zwrot podatku do 30 kwietnia. Od 1 do 31 sierpnia należy natomiast dopełnić formalności związanych z olejem napędowym zakupionym między 1 lutego a 31 lipca bieżącego roku. Wówczas wypłata zostanie przelana na podany we wniosku rachunek bankowy w październiku.

NASZA GMINA ZNÓW NAJLEPSZA

Gmina Siedlce wciąż zdobywa nagrody w dziedzinie sportu. W listopadzie po raz kolejny zajęła I miejsce w Powiatowym Współzawodnictwie Gmin LZS. Dyplom i puchar wójtowi **Mirosławowi Bieńkowi** wręczył starosta **Zygmunt Wielogórski**. 9 marca natomiast w Centrum Olimpijskim w Warszawie odbyła się doroczna Gala Sportu Młodzieżowego, podczas której oficjalnie ogłoszono wyniki współzawodnictwa w „systemie spotu młodzieżowego 2011”. Gmina Siedlce uplasowała się w klasyfikacji gmin z liczbą mieszkańców do 20 tys. na II miejscu, a WLKS Siedlce-Nowe Iganie był kolejny raz najlepszy wśród klubów z tego typu gmin. Minister sportu i turystyki **Joanna Mucha**, gratulując wójtowi oraz przewodniczącemu Rady Gminy dr **Grzegorzowi Kocowi**, podkreśliła, że aktywny udział gminy w systemie szkolenia i współzawodnictwa sekcji młodzieżowych wpłynął na potencjał całego sportu polskiego w minionym roku.



BĘDĄ PŁATNOŚCI

Producenci rolni z terenu działania siedleckiego Biura Powiatowego ARiMR mogą już składać wnioski o płatności w ramach systemów wsparcia bezpośredniego oraz płatności ONW. Można tego dokonać za pomocą formularza wniosku umieszczonego na stronie internetowej Agencji. Warunkiem skorzystania z tej formy jest jednak posiadanie loginu i kodu dostępu do systemu. Wniosek o nadanie takich uprawnień składa się do Biura Powiatowego.

Wnioski należy składać do 15 maja. Siedleckie biuro Agencji apeluje jednak, by producenci nie odkładali tej czynności. Jeżeli wniosek zostanie złożony między 15 marca a 11 czerwca, należna płatność będzie zmniejszana o 1% za każdy dzień roboczy opóźnienia. Więcej informacji w Biurze ARiMR.

KRUS WYSYŁA NA REHABILITACJĘ

Do 7 maja siedlecka Placówka Terenowa KRUS będzie przyjmować wnioski w sprawie turnusów rehabilitacyjnych dla urodzonych w latach 1997 - 2005 dzieci rolników. Od 18 lipca do 7 sierpnia trwać ma turnus dla dzieci z wadami i chorobami narządów układu ruchu, a od 8 do 28 sierpnia - dla tych z chorobami układu oddechowego.

Turnusy obejmą dzieci, których przynajmniej jedno z rodziców (prawnych opiekunów) uprawnione jest do świadczeń z KRUS. Podstawę skierowania stanowi wniosek dostępny w PT Kasy. Tam też należy go złożyć - do 7 maja - po wypełnieniu przez lekarza podstawowej opieki zdrowotnej lub lekarza specjalistę. Skierowanie dziecka do konkretnego ośrodka następuje po kwalifikacji lekarza inspektora oddziału regionalnego i zatwierdzeniu skierowania w Centrali Kasy. W pierwszej kolejności na turnusy kierowane będą dzieci, na które przysługuje zasiłek pielęgnacyjny.

Rodzice uczestników turnusów zapłacą jedynie 200 zł oraz koszt podróży odpowiadający równowartości ceny biletów PKP II klasy i PKS. Dodatkowe informacje w tej sprawie uzyskać można w siedleckiej Placówce Terenowej KRUS.

GMINA PAMIĘTA O BEZDOMNYCH ZWIERZĘTACH

W lutym zainteresowane organizacje pozarządowe i społeczne, a także inne podmioty mogły uczestniczyć w konsultacjach projektu programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Siedlce na 2012 r. Obowiązek stworzenia takiego dokumentu nałożyła na samorządy lokalne nowelizacja ustawy o ochronie zwierząt. Głównym zadaniem określonym w programie jest odławianie zwierząt bezdomnych oraz zapewnienie im opieki i miejsca w schronisku. Dokument określa, że do obowiązków gminy należeć będzie też m.in.: poszukiwanie nowych właścicieli dla takich zwierząt, opieka nad kotami wolno żyjącymi (np. dokarmianie), wskazanie gospodarstwa rolnego w celu zapewnienia miejsca dla zwierząt gospodarskich, które stracą opiekuna, oraz edukacja mieszkańców gminy Siedlce w zakresie opieki nad zwierzętami.



Wykorzystać POTENCJAŁ

Z **Krzysztofem Chromińskim**, nowym dyrektorem Gminnego Ośrodka Kultury, rozmawia Bartosz Szumowski.

– W „kulturze” pracuje Pan już ponad 10 lat. A jak się zaczęło? To był świadomy wybór czy przypadek?

– W podstawówce, kiedy reprezentowałem szkołę podczas oficjalnych uroczystości, a tam, rzecz jasna zawsze działa się jakaś kultura. W technikum działałem w szkolnym radiowęźle, gdzie przygotowywaliśmy też audycje i słuchowiska. Podczas studiów pedagogicznych często włączałem się w działania Uczelnianego Ośrodka Kultury, z którym teraz współpracuję jako GOK. W tamtym czasie pracowałem także w firmie nagłośnieniowej, obsługując technicznie koncerty i wydarzenia artystyczne. Udzielałem się również w różnych projektach muzycznych, od akompaniamentów i poezji śpiewanej do mocnego rocka.

– Pracował Pan w Miejskim Ośrodku Kultury w Sie-dlcach oraz Centrum Kultury i Sztuki. Ale nie tylko.

– W MOK-u działałem na stałe, jako instruktor ds. kulturalno-oświatowych i realizator dźwięku, a w Centrum wyłącznie artystycznie, głównie jako muzyk - instrumentalista i aranżer w orkiestrze teatralnej. Zresztą, nadal współpracuję z obiema instytucjami przy niektórych projektach. Po drodze były też muzyczne programy edukacyjne w postaci audycji dla dzieci i młodzieży szkolnej z Agencją Artystyczną „Limbos”. Przed laty założyliśmy z przyjaciółmi stowarzyszenie kulturalne na rzecz podtrzymania tożsamości kulturowej naszego regionu, z którym udało nam się zorganizować wiele ciekawych warsztatów twórczych, imprez i festiwali, nierzadko dla

wielotysięcznej publiczności z udziałem najznakomitszych gwiazd estrady oraz uznanych osobowości z dziedziny nauki i sztuki. Dorywczo, jeśli pozwalał mi na to czas, komponowałem muzykę na konkretne zamówienia, głównie czołówki i reklamy telewizyjne.

– Akustyk, muzyk, kompozytor, a z czasem też organizator. Skąd taki rozrzut?

– Odpowiadam na potrzeby rynku kulturalnego. Jeśli przyjrzeć się bliżej, są to właściwie pokrewne, wspomagające się profesje. Dla mnie najważniejszy jest w tym wszystkim kontakt ze sztuką oraz fakt, że mogłem przy okazji realizować się artystycznie. Nauczyło mnie to też przede wszystkim wszechstronnej kreatywności na polu kultury, którą mogę wykorzystać w obecnej pracy.

– Nie przestając być aktywnym zawodowo, stał się Pan „po drodze”: technikiem elektronikiem, magistrem pedagogiki, a także absolwentem akademii muzycznych (instrumentalistyka, kompozycja, reżyseria dźwięku, kompozycja i aranżacja jazzowa). Warto było?

– Zdecydowanie tak, choć kosztowało to niemało wyrzeczeń. Zawsze dbałem o to, żeby być kompetentnym w tym, co robię, stale się rozwijać i rozszerzać swoją wiedzę. Jeśli wszystko szczęśliwie się ułoży, w tym roku dojdzie jeszcze dyplom z zarządzania kulturą, którego brakowało mi do kompletu.

– Pół roku temu zdecydował się Pan wziąć udział w konkursie na dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury w Siedlcach z siedzibą w Chodowie. Dlaczego?

– Robię właściwie to, czym zajmowałem się dotychczas, tylko odpowiedzialność jest większa. Moim marzeniem jest, aby gmina Siedlce tętniła bogatym życiem kulturalnym, ale nie stanie się to na pewno z dnia na dzień. Trzeba dużo pracy u podstaw, chociażby w celu rozbudzenia większej wrażliwości społecznej na odbiór kultury i sztuki. Ambicje to jedno, ale praca w kulturze to przede wszystkim służba.

– Kilka miesięcy temu na pytanie: „Co zmieni się w GOK-u pod rządami K. Chromińskiego?” odpowiedział Pan: „Żeby coś zmieniać, najpierw muszę się dobrze przyjrzeć, jak firma funkcjonowała dotychczas”. Już wiadomo, w którym kierunku będą iść zmiany?

– Po części wiadomo. Nie chodzi tu koniecznie o drastyczne zmiany, ale o pewne priorytety i sposób działań, których niezmiennym mianownikiem pozostają oczywiście potrzeby mieszkańców. Chcielibyśmy zaspokajać je w sposób możliwie najbardziej profesjonalny, a więc nie „co i ile”, lecz „jak”. Główne cele to edukacja kulturalna przy ścisłej współpracy z placówkami oświatowymi oraz animowanie i wspieranie lokalnej twórczości artystycznej w różnych formach. Dalsze to m.in. unowocześnienie zaplecza technicznego, żeby móc realizować wydarzenia artystyczne na dobrym poziomie, oraz stopniowe doposażanie świetlic w niezbędny asortyment do zajęć w poszczególnych sekcjach zainteresowań.

– Myśli Pan, że odbiorcy z terenu gminy zaakceptują taki kierunek?

– Gmina Siedlce to 35 miejscowości i blisko 17 tys. mieszkańców o zróżnicowanych potrzebach. Wszystkim na pewno nie da się dogodzić. Żeby jednak nie uszczęśliwiać nikogo na siłę, wszelkie działania staram się na bieżąco konsultować z kolektywem wiejskim i sołectwami. Są też takie, które mają charakter regionalny, dlatego współpracujemy z innymi instytucjami, wychodząc z ofertą poza obszar gminy. Jak dotąd spotyka się to z bardzo pozytywnym odzewem. Budujący jest też fakt, iż mieszkańcy sami występują z inicjatywami, włączając się aktywnie w ich realizację, często w czynnie społecznym.

– Świat boi się kryzysu finansowego. A GOK pod Pana rządami?

– Daleki jestem od nazywania swojej pracy „rządami”. W GOK-u w Chodowie na stałe zatrudnionych jest zaledwie kilka osób. Staramy się tworzyć zgrany, sprawnie funkcjonujący zespół, szczególnie na te trudne czasy. Na szczęście pracuje z nami księgową, która skrupulatnie pilnuje spraw finansowych. Przypomnę jednak, że mamy na utrzymaniu kilkanaście świetlic oraz

biblioteki. W większości z nich prowadzone są mniejsze lub większe prace remontowe. W porównaniu do ośrodków miejskich, nasz budżet prezentuje się raczej skromnie. Mimo to zawsze będziemy starać się mieć jakieś interesujące propozycje, bo nie jest sztuką narzekać, ale w sposób maksymalnie efektywny wykorzystać potencjał, który ma się do dyspozycji.

– Jakie są plany Ośrodka na najbliższą przyszłość?

– Od ferii zimowych ruszyły nowe zajęcia stałe: salsa kubańska, prowadzona przez światowej sławy choreografa Raynela Fernandez Bellestera z Hawany oraz język francuski, powraca też fitness i plastyka, a także zespoły muzyczne. Poza tym odbędą się warsztaty wokalne, z animacji, fotografii, i inne. Nie będą to tylko zajęcia dla dzieci i młodzieży, ale również dla osób w wieku 40+, m.in. angielski oraz wykłady z profilaktyki prozdrowotnej. Zgłoszono również zapotrzebowanie na taniec towarzyski i kursy komputerowe. Chciałbym też uruchomić fortepian, ale musielibyśmy najpierw zakupić instrument, który poza nauką służyłby do celów koncertowych. Istotne jest, że wszystkie zajęcia są albo bezpłatne, albo odpłatność za nie jest symboliczna, prowadzą je za to wybitni fachowcy, absolwenci uniwersytetów i akademii. Przed nami także modernizacja biblioteki, gdzie pojawią się m.in. stanowiska do odsłuchiwania audiobooków. W kwietniu przyjeżdża do nas Leon Hendrix, rodzony brat najsłynniejszego gitarzysty świata w historii – Jimmy’ego Hendriksa. Przy okazji koncertu odbędą się wówczas również warsztaty gitarowe, na które już napływają zgłoszenia z odległych stron kraju. Podobnych akcji będzie oczywiście więcej. Latem czekają nas festyny i tradycyjne dożynki.

– A na nieco dalszą?

– Prowadzę rozmowy w sprawie powołania gminnej kapeli ludowej, a później orkiestry dętej, która mogłaby chociażby uświetniać uroczystości gminne, a z czasem stać się stać big-bandem. Będą zapowiadane warsztaty i konkursy twórczości, wszakże nie brak w gminie malowniczych terenów, mogących służyć za inspirację, szczególnie w dolinach Liwca i Muchawki. Myślę tu przede wszystkim o zwiększeniu aktywności uzdolnionych mieszkańców, bo wiem, że tacy na pewno są. W tym celu rekomendowałem panu Wójtowi i Radnym potrzebę stworzenia funduszu stypendialnego dla wsparcia lokalnej twórczości artystycznej. Zaplanowany jest również cykl spotkań z ciekawymi osobistościami oraz biesiada gminna połączona z przeglądem kapel weselnych i konkursem kulinarnym, a w przyszłym roku co najmniej jeden festiwal o wymiarze ponadregionalnym. Planów jest dużo więcej, niektóre wiążą się z kosztami, więc nie wszystko uda się zrealizować od razu, ale jestem dobrej myśli.



BĘDZIE DUŻO INWESTYCJI

29 grudnia Rada Gminy Siedlce uchwaliła budżet na rok 2012. Dochody gminy ustalono w nim na poziomie prawie 41 mln zł, a wydatki - 46,6 mln zł. Deficyt w wysokości 5,6 mln zł ma zostać sfinansowany przychodami z zaciągniętych kredytów i pożyczek.

Aż 6,8 mln zł w tegorocznym budżecie przewidziano na inwestycje w infrastrukturę wodociągową i sanitacyjną wsi. Będzie to modernizacja, przebudowa i rozbudowa stacji uzdatniania wody w Stoku Lackim oraz budowa kanalizacji sanitarnej w: Pustkach, Rakowcu, Żelkowie-Kolonii (ul. Akacyjowa i ul. Spokojna), Stoku Lackim (ul. Siedlecka), Pruszyń Pieńkach oraz Pruszyń.

3,4 mln zł zaplanowano natomiast na wydatki związane z drogami gminnymi. Znajdą się wśród nich m.in.: asfaltowanie dróg, budowa chodników w Stoku Lackim (ul. Praga), odwodnienie drogi w Strzale (ul. Krótka, Łąkowa i Słoneczna), budowa ul. Sosnowej w Starym Opolu, opracowanie projektu modernizacji ul. Kwiatowej w Żaboklikach, projektowanie ul. Wiosennej i Baśniowej w Stoku Lackim, projektowanie ul. Sosnowej w miejscowości Stok Lacki Folwark, a także przebudowy - drogi w Białkach, ul. Swoboda w Żelkowie-Kolonii i ul. Zakładowej w Żaboklikach.

Ujęte w budżecie inwestycje na oświatę opiewają na 857 tys. zł. W kwocie tej znajdują się koszty zaadaptowania części budynków szkolnych w Stoku Lackim i Nowych Iganiach na przedszkola oraz zagospodarowania terenów przy tamtejszych Zespołach Oświatowych. Wśród tegorocznych inwestycji w gminną kulturę (682 tys. zł) znajdzie się zaś modernizacja świetlicy w Chodowie.

Wśród tegorocznych inwestycji znajdują się też te dotyczące oświetlenia ulic, placów i dróg (273 tys. zł). Obejmą one: Stok Lacki (budowa linii kablowej na ul. Siedleckiej i oświetlenia na ul. Kolejowej), Pruszyń Pieńki (budowa oświetlenia), Nowe Iganie i Nowe Opole (dokumentacji oświetlenia), Żabokliki-Kolonia (projekt oświetlenia drogi gminnej 160/1) oraz Żabokliki (projekt oświetlenia ulicznego od rzeki Helenki do świetlicy).

- Jeśli spojrzymy na tegoroczną listę naszych zadań inwestycyjnych, okaże się, że jest dłuższa niż w okolicznych gminach - skomentował podczas grudniowej sesji wójt **Mirosław Bieniek**. - Z tego powodu będzie dużo pracy dla samych pracowników Urzędu Gminy, zwłaszcza pionu inwestycyjnego, ale myślę, że, tak jak w poprzednich latach, dadzą oni sobie z tym radę - dodał.

NOWE STAWKI PODATKÓW

Podczas sesji z 1 grudnia 2011 r. Rada Gminy ustaliła obowiązujące w bieżącym roku stawki podatków od nieruchomości. W przypadku gruntów wynoszą one: 0,67 zł za 1 m² powierzchni związanej z prowadzeniem działalności gospodarczej, 3,33 zł za 1 ha pod jeziorami

i innymi zbiornikami wodnymi, 0,24 zł za 1 m² powierzchni zajętej na prowadzenie odpłatnej działalności pożytku publicznego. W odniesieniu do budynków stawki podatkowe są następujące: 16,50 zł za 1 m² powierzchni związanej z działalnością gospodarczą, 8,33 zł za 1 m² powierzchni zajętej na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu materiałem siewnym, 4,06 zł za 1 m² powierzchni zajętej na świadczenie usług zdrowotnych, 4,25 zł za 1 m² na odpłatną działalność statutową organizacji pożytku publicznego. Podatek od budowli wynosi w 2012 r. 2% ich wartości.

RADA MA PLAN PRAC

Na styczniowej sesji Rady Gminy uchwaliła plan pracy w bieżącym roku. Zakłada on m.in., że w marcu przyjęte zostaną sprawozdania roczne z działalności komisji RG oraz informacja o stanie bezpieczeństwa i porządku oraz stanie bezpieczeństwa przeciwpożarowego. Czerwcowe sesja przyniesie głosowanie w sprawie absolutorium dla wójta za 2011 r. i sprawozdania z działalności jednostek organizacyjnych. We wrześniu przedstawione zostaną sprawozdania z wykonania budżetu gminy i działalności jej jednostek w I półroczu, a miesiąc później - informacje o oświadczeniach majątkowych i stanie realizacji zadań oświatowych. W programie listopadowej sesji znajdzie się ustalanie wysokości podatków i opłat lokalnych oraz podatku rolnego na rok 2013. W grudniu wreszcie radni głosować będą w sprawie: budżetu gminy, Wieloletniej Prognozy Finansowej, a także Programu profilaktyki, rozwiązywania problemów alkoholowych i przeciwdziałania narkomanii dla Gminy Siedlce na rok 2013.

ILE ZA WODĘ I ŚCIEKI?

26 stycznia radni uchwaliли taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i odprowadzania ścieków na terenie gminy Siedlce, które będą obowiązywać do 28 lutego 2013 r. Stawka za 1 m³ dostarczonej wody wynosi teraz 2,57 zł. Odczyty i rozliczenia kosztują natomiast 4,50 zł w skali okresu rozliczeniowego. Gospodarstwa domowe i jednostki świadczące usługi niematerialne zapłacą za odprowadzenie 1 m³ ścieków 3,90 zł, a pozostali dostawcy - 4,14 zł. Odprowadzenie ścieków opadowych i roztopowych do kanalizacji deszczowej i ogólnospławnej to teraz wydatek 3,00 za 1 m³.



Zadowolenie ze znakiem jakości

Urząd Gminy Siedlce od ponad 2 lat znajduje się w prestiżowej grupie urzędów, które z powodzeniem wprowadziły system zarządzania jakością.

Jakość, zarządzanie nią oraz ISO to pojęcia, które coraz częściej dotyczą prowadzenia wszelkiego rodzaju działalności. Według oficjalnej normy PN-EN ISO 9001:2009, przez jakość rozumiemy stopień, w jakim zestaw naturalnych właściwości spełnia określone wymagania. By była ona możliwie najwyższa, najpierw poznaje się zapotrzebowanie odbiorców, a następnie czyni prowadzenie działalności lepszym, skuteczniejszym oraz satysfakcjonującym klientów.

Co ciekawe, w dzisiejszym świecie coraz częściej robią tak nie tylko producenci towarów czy dostawcy usług, ale i jednostki administracji publicznej. Kilka lat temu decyzję o zdobyciu certyfikatu ISO 9001:2009 podjęto także w Urzędzie Gminy Siedlce.

PRZYCZYNY I KONSEKWENCJE

Dlaczego Urząd postanowił wdrożyć system ISO? Odpowiedź jest prosta: chodziło przede wszystkim o zwiększenie sprawności jego funkcjonowania. Jak ustalono, cel ten można osiągnąć dzięki wzrostowi zaufania mieszkańców do realizowanych usług, skróceniu czasu trwania i oczekiwania na wykonanie przez urzędników różnego rodzaju zadań, ich usprawnieniu, a wreszcie poprawie przepływu informacji. Krótko mówiąc, chodziło o zapewnienie profesjonalnej i przyjaznej obsługi interesantów.

Wprowadzanie systemu ISO uwieńczył w listopadzie 2009 r. audit certyfikujący, który przeprowadziła Polska Izba Handlu Zagranicznego Certyfikacja



PIHZ Certyfikacja Sp. z o.o.; 81-332 Gdynia, ul. Kollątaja 1, Polska

z Gdyni sp. z o.o. Polegał on na sprawdzeniu spełnienia poszczególnych punktów normy, dokumentacji systemowej oraz innych działań wdrożonych w ramach systemu. Audit potwierdził zgodność pracy Urzędu Gminy Siedlce z wymaganiami określonymi przez normę PN-EN ISO 9001:2009. W ten sposób UG stał się kolejnym urzędem w Polsce, który może poszczycić się posiadaniem certyfikatu ISO 9001:2009.

Warto więc wymienić korzyści takiego stanu rzeczy. Po pierwsze, umocniona została rola urzędu jako instytucji pełniącej służbę publiczną, a jednocześnie wzrosła świadomość mieszkańców na temat jego służebnej roli. Poza tym dokonano jasnego określenia podziału odpowiedzialności i kompetencji pracowników UG. To pociągnęło za sobą: zapewnienie sprawnego przepływu informacji



wewnątrz instytucji, ulepszenie standardów obsługi przy załatwianiu spraw oraz udoskonalenie warunków organizacyjnych i technicznych tej obsługi.

Poprawę poczuli też sami interesanci. Dzięki wdrożeniu systemu ISO załatwianie spraw w siedleckim Urzędzie Gminy odbywa się w terminach i trybach określonych w przepisach. A to oznacza, że czas trwania oraz oczekiwania na wykonanie poszczególnych zadań uległ znacznemu skróceniu. I przekłada się na wzrost zadowolenia i zaufania mieszkańców do działań urzędu.

Nie można też zapominać, że wdrożenie systemu zarządzania jakością przynosi korzyści finansowe. Posiadanie certyfikatu ISO jest bowiem premiowane przy staraniach o środki z funduszy unijnych. Wnioski złożone przez jednostkę taką jak Urząd Gminy Siedlce otrzymują przy ocenie dodatkowe punkty.

Ostatnia wreszcie, choć już niemierzalna finansowo, zaleta posiadania certyfikatu ISO to prestiż. Liczba gmin w Polsce, które dotychczas z powodzeniem wprowadziły system zarządzania jakością,

jest dość nieduża. Uzyskanie certyfikatu niewątpliwie więc dodatkowo promuje Gminę Siedlce.

NIGDY SIĘ NIE KOŃCZY

Ideą zarządzania jakością jest to, by efekt wdrożenia systemu utrzymał się na stałe. Stąd więc prowadzone w Urzędzie Gminy Siedlce jego ciągłe kontrolowanie i doskonalenie. By na bieżąco monitorować przebiegające tu procesy oraz identyfikować zagadnienia wymagające zmian, realizuje się tu tak zwane plany poprawy jakości. Stale też trwa uzupełnianie i doskonalenie kwalifikacji oraz umiejętności pracowników.

Sprawdzeniem skuteczności takiego działania były audyty pośrednie, które Polska Izba Handlu Zagranicznego Certyfikacja przeprowadziła w październiku 2010 oraz listopadzie 2011 roku. Dostarczyły one dowodów, że system zarządzania jest utrzymywany zgodnie z wymaganiami normy.

- Uzyskanie certyfikatu jakości nie kończy procesu zarządzania jakością - komentuje sekretarz Gminy Siedlce, **Ewa Kadłubowska-Warecka**. - Doskonalenie jakości jest procesem, który nigdy się nie kończy. Stale podejmowane są i będą działania dotyczące optymalizacji systemu jakości, które zapisywane są corocznie w planie jakości, uwzględniającym wnioski z przeprowadzanych auditów, czy wnioski mieszkańców. Zadaniem Urzędu jest bowiem stałe określanie czynników i działań, w wyniku których poprawiać się będzie satysfakcja klientów i pracowników oraz integracja z mieszkańcami - kończy.



Komisja od PROBLEMÓW

Jest to komisja powołana przez wójta. Zajmuje się zwiększaniem dostępności pomocy terapeutycznej i rehabilitacyjnej dla osób uzależnionych od alkoholu oraz udzielaniem rodzinom, w których występują problemy alkoholowe, pomocy psychospołecznej i prawnej. Prowadzi też profilaktyczną działalność informacyjną i edukacyjną, głównie dla dzieci i młodzieży.

O Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych wiadomo też, że składa się z fachowców przeszkolonych w zakresie profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych. Statystyczny mieszkaniec gminy wie jednak o GKRPA niewiele.

KONTROLA I PROFILAKTYKA

Zacznijmy od składu siedleckiej Komisji. Jej przewodniczącą jest **Beata Trzecińska** - pracownik socjalny Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej - starszy specjalista pracy socjalnej ze specjalizacją z zakresu uzależnień. Zwołuje ona, ale też koordynuje i prowadzi posiedzenia oraz czuwa nad realizacją Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, opracowywanego corocznie oraz współdziała z władzami

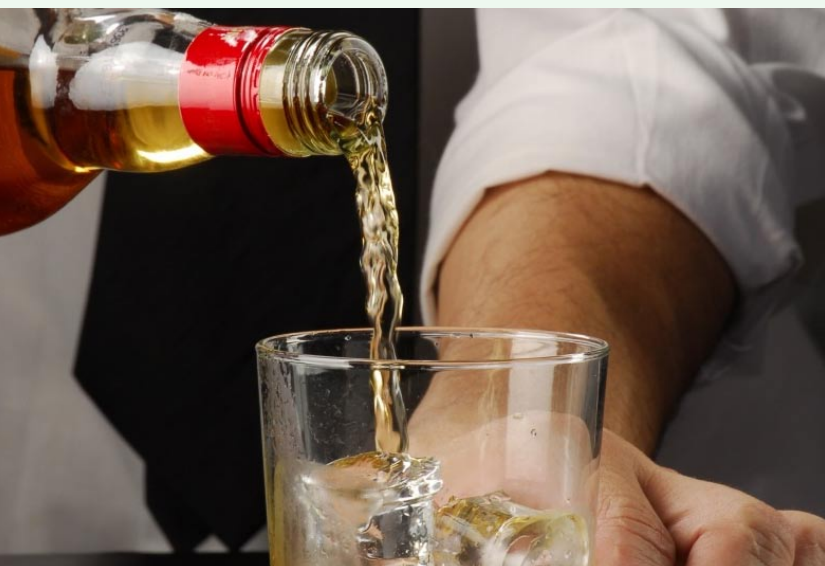
gminy. Pozostali członkowie GKRPA to: kierownik rewiru dzielnicowych w Komendzie Miejskiej Policji **asp. sztab. Zenon Ornowski**, psycholog **Ewa Przesmycka-Perczyńska**, pedagog i psychoprofilaktyk **Ewa Zyska-Łęczycka** oraz **Maria Harke** - dyrektor Zespołu Oświatowego w Nowych Iganich. Każde z nich posiada wiedzę i wieloletnią praktykę w zakresie profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych.

A jak z niej korzystają? Przede wszystkim spotykają się na posiedzeniach plenarnych Komisji, które średnio 2 razy w miesiącu odbywają się w siedzibie Urzędu Gminy. Komisja pracuje w 3 zespołach. Pierwszym z nich jest zespół do spraw pomiarów i kontroli, który zajmuje się sprawdzeniem tego, czy miejsca sprzedaży alkoholu oraz punkty, które starają się o pozwolenie na taką sprzedaż, spełniają warunki określone w Uchwałach Rady Gminy. - Sprzedaż piwa nie podlega limitom. Liczba punktów sprzedaży alkoholu wysokoprocentowego jest już jednak ograniczona, a obecnie wykorzystana w całości - tłumaczy szefowa zespołu. By otrzymać lub utrzymać taką koncesję, lokal musi być oddalony co najmniej 100 metrów od obiektów takich jak kościół, szkoła czy ośrodek kultury. Powinien mieć też odpowiednią wielkość, a w przypadku baru odpowiednią ilość miejsc siedzących.

Jak mówi **Zenon Ornowski**, w roku 2011 zespół miał więcej pracy niż w poprzednich latach. - Ilość wyjazdów zależy od tego, czy w danym roku kończy się 2-letnie zezwolenie na handel alkoholem w danym miejscu. Trzeba przecież zobaczyć, czy nic się nie zmieniło. Oględziny muszą też być przeprowadzone, jeśli nastąpiła zmiana właściciela - wyjaśnia **Beata Trzecińska**. I dodaje, że negatywną



fot. Anna Jastrzębska, Gazeta Siedlecka



opinią kończy się 1 lub 2 pomiary w skali roku. - Czasem obiekt nie ma wymaganego metrażu. Była też sytuacja, gdy właściciel chciał otworzyć ogródek piwny przy sklepie spożywczym, a takie są dopuszczalne jedynie przy punktach gastronomicznych - wspomina. - Ale w większości wypadków nasze opinie są pozytywne, bo przedsiębiorcy starający się o wydanie koncesji zwykle wiedzą, jakie warunki trzeba spełnić.

Nieco inny charakter pracy ma zespół do spraw profilaktyki, zajmujący się koordynacją realizacji programów profilaktycznych w szkołach i świetlicach, a także przygotowaniem i rozpowszechnianiem materiałów informacyjnych o działalności GKRPA. - W roku 2009 wydaliśmy informator dla osób szukających pomocy w zakresie uzależnienia od alkoholu. Nadal go wykorzystujemy. Informator jest dostępny w formie papierowej choćby w siedzibie Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, można go też pobrać z gminnej strony internetowej - przypomina przewodnicząca. Podkreśla też, że w ubiegłym roku działania Komisji zostały rozszerzone poprzez prowadzenie gminnego kwartalnika informacyjno-promocyjnego, który ma między innymi propagować zdrowy styl życia. Ostatnie z zadań tego zespołu to inicjowanie zakupu książek, czasopism czy kaset z zakresu uzależnienia, współuzależnienia, AIDS czy narkomanii. - W Urzędzie Gminy działa punkt biblioteczny, z którego mogą korzystać wszyscy zainteresowani. Część tych materiałów jest wykorzystywana na lekcjach wychowawczych w szkołach - zwracają uwagę członkowie Komisji.

PRZEDE WSZYSTKIM POMÓĆ

W ramach siedleckiej GKRPA działa także zespół do spraw motywowania do leczenia i przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Lista jego zadań jest naprawdę długa. Są na niej bowiem: motywujące do leczenia rozmowy z uzależnionymi i ich rodzinami, informowanie o pomocy w Punkcie Konsultacyjnym, przygotowywanie dokumentacji do wydania opinii przez biegłych w sprawie uzależnienia i wreszcie kierowanie do sądu wniosków o zobowiązanie do leczenia odwykowego. - To najważniejsza i chyba najtrudniejsza część pracy Komisji - ocenia **Beata Trzcińska**.

W skali roku Komisja prowadzi postępowanie wobec kilkunastu osób. Większości z nich dotyczą wnioski w sprawie leczenia odwykowego, tyle samo razy też występuje się o opinie biegłych. GKRPA przeprowadza też rocznie kilkanaście rozmów motywacyjnych. Niestety, część osób nie zgłasza się na wezwania. Komisja rozmawia także z rodzinami uzależnionych i współpracuje w tej kwestii z innymi instytucjami, takimi jak: Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej czy Komenda Miejska Policji.

Zdaniem **asp. sztab. Zenona Ornowskiego**, te liczby nie oddają w pełni skali zjawiska i ilości pracy. Wszystko przez to, że określają tylko ilość działań wynikających ze zgłoszeń policji czy członków rodzin. **E. Przesmycka-Perczyńska** dodaje, że każda taka sprawa to wiele spotkań. - Trzeba jak najlepiej rozeznaczyć sytuację: czy w grę wchodzi uzależnienie, czy jest potrzeba pomocy, leczenia, a jeśli tak, to jakiego. Dzięki naszej pracy biegłym łatwiej wydać opinię - podkreśla. Jak natomiast uważa **B. Trzcińska**, w ubiegłym roku zainteresowanie pracą tego zespołu wzrosło, choć niekoniecznie przekłada się to na liczbę wniosków. - Fakt, że mieszkańcy częściej przychodzą z pytaniami, to zapewne zasługa publikacji - mówi.

Ważną rolę w realizowaniu zadań tego zespołu pełni Punkt Konsultacyjny dla osób i rodzin dotkniętych chorobą alkoholową. W jego ramach 3 godziny tygodniowo dyżuruje psycholog, a 1 godzinę prawnik. - Osoby, które uczestniczą w spotkaniach ze mną, zgłaszają się same albo są kierowane przez GKRPA - mówi **Ewa Przesmycka - Perczyńska**. - Jeśli ci, których Komisja zmotywowała do podjęcia leczenia, wracają, sprawdzam, czy podejmują kroki w kierunku trzeźwości, i kieruję do miejsc służących utrzymaniu abstynencji. Bywają też spotkania, na których rozmawiam o sposobie picia, ilości, jakości i rodzajach spożywanych trunków. Rozmowy te

zwiększają świadomość oraz przybliżają do bycia gotowym na podjęcie zmian w życiu. Zapraszam też członków rodzin, żony albo rodziców uzależnionych, a czasami, przy problemach wychowawczych, dzieci. Poza tym, staram się monitorować utrzymywanie w trzeźwości osób, które zadeklarowały, że zgłoszą się do leczenia ambulatoryjnego, czyli stacjonarnego. Przy tej metodzie łatwiej się „wyślizgać”, sprawić dobre wrażenie i rozrzedzić spotkania, dlatego konieczne jest monitorowanie - podkreśla specjalistka. Dodaje też, że każdy przypadek, którym zajmuje się w Punkcie Konsultacyjnym, to wielomiesięczna praca, tak z samymi uzależnionymi, jak i ich rodzinami. - Bywa też, że kiedy skończy się problem alkoholowy, pojawiają się inne kłopoty, na przykład wychowawcze. Wtedy osoby także szukają wsparcia w Punkcie, bo znają drogę, osobę - zaznacza. Rocznie z pomocy psychologa korzysta tu średnio 40 osób. To dużo, bo czasami na spotkanie trzeba się umawiać z kilkutygodniowym wyprzedzeniem.

Prawnik dyżurujący w ramach Punktu Konsultacyjnego prowadzi głównie sprawy rodzinne. - Jego praca ma inny charakter niż praca psychologa. Mniejsza jest ilość spotkań, bo zazwyczaj chodzi o konsultacje w konkretnej sprawie, na przykład wniosku o alimenty, separację, rozwód czy zabezpieczenia mienia. Nasi podopieczni często potrzebują pokierowania, jak poprawić bezpieczeństwo rodzin - zaznacza B. Trzcińska. Także te dyżury cieszą się sporym zainteresowaniem. - Porady są darmowe, a nasi klienci to głównie ludzie niezbyt zamożni - wyjaśnia E. Przesmycka-Perczyńska.

ZAPOBIEGAĆ OD NAJMŁODSZYCH LAT

Wszyscy członkowie Gminnej Komisji są zgodni, iż oprócz walki z uzależnieniem należy podejmować działania, które przyczynią się do tego, że dzisiejsza młodzież nie sięgnie po alkohol w przyszłości. Dlatego od kilku lat GKRPA organizuje akcję „Bezpieczne ferie”, która w poprzednich latach miała też edycję wakacyjną. - Najpierw wysyłamy informacje o możliwości ubiegania się o dofinansowanie projektów w ramach szkolnych działań profilaktycznych. Zainteresowane tym zespoły oświatowe składają do Urzędu wnioski, w których zgłaszają program obejmujący między innymi spędzanie wolnego czasu - informuje **Beata Trzcińska**. Jak mówi, zdarza się, że jedna placówka składa aż 3 lub 4 takie wnioski, choć na początku zainteresowanie wykazywało tylko kilka szkół.

- Te zajęcia zostały rozpropagowane i cieszą się wielką popularnością. Pewnie dlatego, że często to po prostu jedyna forma rozrywki dla dzieci, alternatywa dla nudy i komputera - potwierdza **Maria Harke**. Jak się okazuje, programy zależą od kreatywności nauczycieli lub od zapotrzebowania uczniów. Najwięcej jest więc zajęć sportowo-rekreatywnych, ale nie brakuje też: informatycznych, plastycznych, fotograficznych, modelarskich, muzycznych, a także tych dotyczących pierwszej pomocy czy komunikacji interpersonalnej. Pani Maria dodaje ze śmiechem, że najdziwniejsze były do tej pory warsztaty haftowania krzyżykowego w Igańcach, którymi zainteresowani byli nawet chłopcy. **Ewa Zyska-Łęczycka** dodaje natomiast: - Wpłatałyśmy w te wszystkie zajęcia treści profilaktyczne. Uczniowie poznają etapy uzależnień, ale nie tylko, bo uczymy też, jak sobie radzić z presją rówieśniczą i jak komunikować się z innymi ludźmi, żeby nie wstąpić na złą drogę.

Podkreśla też, że to nie jedyne działania Komisji w szkołach gminy Siedlce. - Coraz większą popularnością cieszą się Dni Profilaktyki bądź Tydzień Profilaktyki, którego ostatnia edycja dotyczyła tolerancji. Szkoły są nastawione na profilaktykę, pokazywanie uczniom innego kierunku życia, niż ten, który spotykają na co dzień w swoich środowiskach. Dzięki temu później będzie mniej interwencji i rozwiązywania trudnych problemów. To inwestycja w przyszłość - przekonuje pani pedagog.

Także kilka lat temu GKRPA zaczęła organizować na terenie gminy Siedlce zajęcia w świetlicach środowiskowych. Od pewnego czasu kontynuuje





je w ramach współpracy z organizacjami pozarządowymi - To nasz największy projekt, bo rocznie wydajemy na ten cel około 50 tysięcy złotych - zdradza B. Trzcńska. Zajęcia prowadzone są w miejscowościach, gdzie nie ma szkół, a znajdują się budynki świetlic wiejskich. To: Nowe Opole, Grabianów, Grubale, Pruszynek, Rakowiec, a od 2011 roku także Ujrzanów. Zajęcia wychowawcze, ale też plastyczne czy sportowe, realizowane są od czerwca do połowy października - średnio 2 razy w tygodniu po 3 godziny w każdej z miejscowości. Dzieci mają możliwość nieodpłatnego skorzystania z wyżywienia, a poza tym uczestniczą w wycieczkach i ciekawie oraz twórczo spędzają czas wolny. Dzięki temu następuje integracja, pojawiają się wspólne działania.

We współpracy z organizacjami pozarządowymi Komisja wspiera też bezpłatne kolonie profilaktyczne. - W ostatnie wakacje brało w nich udział 45 dzieci z rodzin, w których występuje problem alkoholowy, bądź rodzin zagrożonych uzależnieniem. Uczestnicy to stała grupa, chociaż czasem się wymieniają. Takie kolonie dają im szansę na odpoczynek, oderwanie się od codziennej, trudnej rzeczywistości - podkreśla przewodnicząca Komisji. - I nauczanie się życia w grupie - uzupełnia **Ewa Zyska-Łęczycka**. - Jeżeli ktoś potrafi współpracować z innymi, będzie miał większe szanse na lepsze życie w przyszłości.

Ważną formą profilaktyki jest podnoszenie umiejętności wychowawczych rodziców. Dlatego siedlecka Komisja organizuje warsztaty umiejętności wychowawczych. - Jeśli rodzice nauczą się rozmawiać z dzieckiem, nie będą czuć się bezradni, a staną się bardziej świadomi i bardziej kompetentni. Wspieramy wychowawczą funkcję rodziny, organizujemy też konsultacje profilaktyczno-

wychowawcze w zespołach oświatowych poprzez zatrudnianie psychologów - zaznacza E. Zyska-Łęczycka.

A to nie wszystkie działania Komisji, podnoszące kompetencje wychowawcze. - Prowadzimy szkolenia dla pedagogów, nauczycieli i wychowawców. Wspieramy też działania profilaktyczno-edukacyjne, choćby takie, jakie Biblioteka w Stoku Lackim przygotowała dla małych dzieci. Oceniliśmy pozytywnie wniosek w tej sprawie, dofinansowaliśmy wynagrodzenie osoby prowadzącej i zakup materiałów dydaktycznych - wylicza **Beata Trzcńska**.



CZASU I PIENIĘDZY

Jak widać, Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych nie brakuje zadań i pracy. A na co może narzekać? - Jesteśmy mocno ograniczeni czasowo - odpowiada Z. Ornowski. - Każdy z nas na co dzień pracuje w zupełnie innej instytucji. Ale kiedy już zbieramy się w Urzędzie Gminy, zawsze mamy co robić - dodaje E. Przesmycka-Perczyńska.

Przekonuje też, że nie tylko GKRPA cierpi na brak czasu. - Trudność stanowi zachęcenie rodziców do udziału w różnych programach, chociaż mamy specjalistów, którzy mogą z nimi pracować. Wiadomo, ludzie są zajęci, pracują, więc trudno im zmotywować się do tych działań - stwierdza ze smutkiem.

Kiedy natomiast pytam, czego powinno się życzyć Komisji, odpowiada **Beata Trzcńska**: - Na pewno naszą ofertę poszerzyłyby dodatkowe środki. Chcielibyśmy też, aby rodzice chętniej korzystali z różnych form zarówno pomocy, jak i współpracy. Ale jesteśmy dobrej myśli i wciąż gotowi do niesienia pomocy potrzebującym - kończy.

Szansa na sukces

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Siedlcach zakończył niedawno czwartą już edycję projektu „Prosto przed siebie”, współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Priorytetu VII Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki.

Skomplikowane? - To jeden z tak zwanych projektów miękkich, obejmujących między innymi pomoc społeczną - wyjaśnia **Barbara Myrcha**, kierownik GOPS. Jak dodaje, „Prosto przed siebie” skierowany jest do mieszkańców naszej gminy, których, choć są w wieku aktywności zawodowej, dotyczy zagrożenie wykluczeniem społecznym. Program ma więc sprawić, by nabyli nowe umiejętności. - Krótko mówiąc, głównym celem projektu jest przygotowanie beneficjentów do wejścia na rynek pracy. Oczywiście nie chodzi o to, żebyśmy znajdowali dla nich dobrze płatne zajęcia. Raczej o to, że kiedy podniosą swoje kompetencje, wzrosnie ich motywacja do działania i wiara we własne siły, a więc i szanse na sukces - podkreśla pani kierownik.

EKSPRESOWE POCZĄTKI

Po raz pierwszy środki z Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki przyznano siedleckiemu GOPS-owi w 2008 r. - I to w ramach projektów systemowych, a więc nie musieliśmy konkurować z innymi podmiotami o przyznanie dotacji. Trzeba było natomiast spełnić określone wymagania i napisać odpowiedni wniosek - opowiada B. Myrcha. Wniosek ten pracownicy Ośrodka przygotowywali od kwietnia. - Przystępując do projektu mieliśmy na uwadze, że wcześniejszym odbiorcą pieniędzy z Unii Europejskiej na szkolenia były urzędy pracy. Musieliśmy się więc zastanowić, jak nie zdublować ich działań - dodaje.

31 maja 2008 r. GOPS złożył wniosek w Mazowieckiej Jednostce Wdrażania Programów Unijnych w Warszawie. Przystąpienie do realizacji

projektu wymagało przygotowania dokumentacji i zorganizowania poszczególnych działań. Poprzedziły je: pozytywna decyzja wójta, podjęcie przez Radę Gminy uchwały w sprawie wyrażenia zgody na realizację projektów systemowych oraz na 10,5-procentowy wkład własny, który od tej pory wynosi około 15 tysięcy złotych rocznie.

- W październiku 2008 r. doszło do podpisania umowy ramowej na lata 2008-13 - wspomina szefowa Ośrodka. Pierwsza edycja siedleckiego „Prosto przed siebie” zakończyła się też w trybie ekspresowym, bo przed końcem roku. - Ponieważ było mało czasu, objęliśmy projektem funkcjonującą przy GOPS-ie grupę wsparcia rodziców dzieci niepełnosprawnych. Zajęcia były wyjątkowo skumulowane, bo trwały praktycznie 6 dni w tygodniu. Oprócz działań w ramach programu aktywności lokalnej, w którym wzięło udział 9 osób. Realizowaliśmy również kontrakty socjalne z 4 osobami - uzupełnia.

KURSY I SATYSFAKCJA

W następnym roku projekt zyskał stałe założenia. Główne z nich są takie, że podstawą „Prosto przed siebie” w GOPS Siedlce są kursy zawodowe. - Beneficjenci chętnie korzystają także z organizowanych w ramach programu kursów komputerowych i prawa jazdy - informuje koordynator projektu **Beata Trzcińska**. Do przyszłej aktywności uczestnicy są wdrażani także podczas spotkań z doradcą zawodowym oraz psychologiem. Poza tym „Prosto przed siebie” to działania pracowników socjalnych, takie jak: pomoc w planowaniu nowych koncepcji życia zawodowego, rozbudzanie motywacji do podjęcia pracy oraz kontrakt socjalny będący rodzajem umowy między uczestnikiem a pracownikiem socjalnym, która pozwala na uzależnienie pomocy od aktywności osoby i jej rodziny.

- Cieszymy się, że uczestnicy tego projektu nie porzucają zajęć, mimo że obejmują one wiele kursów i trwają długo - mówi pani Beata. - Dla kogoś, kto pozostaje bez pracy przez wiele lat bądź nigdy nie pracował, obowiązki w postaci porannego wstawania, podpisywania listy obecności czy

aktywnego uczestniczenia w zajęciach to duże wyzwanie i akt dobrej woli. Pracownicy socjalni są oparciem dla beneficjentów, motywują ich i wspierają. Uczestnicy zaś spędzają wspólnie dużo czasu w dobrej atmosferze - dodaje.

Spora w tym zasługa działań środowiskowych, którymi Ośrodek stara się uatrakcyjnić projekt. - To spotkania edukacyjne i wycieczki. Uczestnicy i ich rodziny byli w Licheniu, Lublinie, Białowieży oraz w Warszawie, gdzie zwiedzali z przewodnikami między innymi siedzibę Polskiego Radia i Zamek Królewski. Oprócz szkoleń jest również integracja społeczna - komentuje B. Trzczińska.

Jak się okazuje, nie brakuje też satysfakcji. - Niedawno przeprowadziliśmy ankietę wśród 35 osób, które uczestniczyły w gminnym „Prosto przed siebie” w latach 2008-2010. Aż 33 z nich uważa, że projekt wywarł wpływ na ich życie. Jak deklarowali, dzięki niemu podnieśli swoje kwalifikacje zawodowe, uwierzyli w siebie, a także zdobyli nowe doświadczenia, umiejętności i znajomości. Pytaliśmy też, czy czują, że udział w projekcie podniósł ich szanse na znalezienie pracy. Wszyscy z 26 uczestników, którzy ukończyli w tym okresie kursy zawodowe, zadeklarowali, że tak. Co ciekawe, 10 spośród nich podjęło aktywność zawodową - wylicza **Beata Trzczińska**. - Takie wyniki napawają optymizmem.

Niedawno Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Siedlcach zakończył czwartą już edycję projektu „Prosto przed siebie”. Czym różniła się od poprzednich? - Mieliliśmy bardziej ambitny program, bo zindywidualizowaliśmy kursy zawodowe - ocenia **Barbara Myrcha**. - Na początek przeprowadziliśmy zajęcia z psychologiem oraz doradcą zawodowym. Tak powstało 11 indywidualnych planów działania, w których określono, w jakich zawodach te osoby by się sprawdziły, i jak powinny być przekwalifikowane. Żeby zwiększyć ich szanse na rynku pracy, objęliśmy uczestników doradztwem wizerunkowym. Zorganizowaliśmy też kurs komputerowy drugiego stopnia oraz kursy zawodowe. W tej edycji były to: podstawy księgowości, pracownik magazynowy z umiejętnością obsługi wózków podnośnikowych i komputerowych programów WF-MAG, sprzedawca-magazynier z obsługą kasy fiskalnej, postawy kosmetyki, kucharz małej gastronomii z elementami cateringu i wreszcie kurs prawa jazdy kategorii B.



- Dodatkowym elementem był trening kompetencji i umiejętności społecznych, podczas którego uczestnicy ćwiczyli zasady komunikacji społecznej oraz asertywność, a także cykliczne spotkania wspierająco-motywacyjne - dodaje szefowa Ośrodka. Wzorem lat ubiegłych realizowane były działania środowiskowe o charakterze integracyjno-edukacyjnym, w ramach których odbyło się między innymi spotkanie połączone z prelekcją na temat równości szans kobiet i mężczyzn.

A że ten program przynosi efekty, zauważył chociażby **Mirosław Bieniek**, który podczas konferencji 19 grudnia wręczał uczestnikom zaświadczenia i certyfikaty potwierdzające zdobyte kwalifikacje oraz świadectwa udziału w projekcie. - Jesteście państwo przykładem, że jeśli się chce, to można coś zrobić dla siebie i innych - podkreślił wójt, składając gratulacje uczestnikom.

Jedna z pań, która wzięła udział w czwartej edycji „Prosto przed siebie”, stwierdziła zaś: - Inwestycja w ludzi jest specyficzna, bo nie da się jej zmierzyć. Ja już teraz cieszę się, że się tu znalazłam, bo brałam udział w perfekcyjnych i profesjonalnych szkoleniach w miłej atmosferze, podczas których zawiązywały się znajomości, a może nawet początki przyjaźni. Musieliśmy zdeorganizować nasze dotychczasowe zajęcia, ale jestem przekonana, że ten program zmieni życie co najmniej kilkorga z nas - zakończyła.

Nie dla małolata

Nieletni, nie tylko w naszej gminie, nie przestają sięgać po owoc zakazany w butelce. A władze nie przestają z tym walczyć.

Chcesz kupić alkohol? Na terenie gminy Siedlce to nic trudnego. Koncesję na sprzedaż napojów alkoholowych posiada tu 46 przedsiębiorców (w tym 35 na sprzedaż napojów o zawartości alkoholu powyżej 18%) oraz 8 lokali gastronomicznych. Problem zaczyna się wtedy, gdy w grę wejdą obowiązujące w naszym kraju przepisy. A te mówią, że prawo do zakupu alkoholu mają wyłącznie klienci pełnoletni. Przepisy określają też konsekwencje, na jakie naraża się właściciel sklepu, gdzie sprzedano

alkohol osobie nieletniej. Skutkiem administracyjno-prawnym jest cofnięcie wydanego przez Urząd Gminy zezwolenia na prowadzenie sprzedaży. Za nim może pójść postępowanie karne, które kończy się grzywną.

Co jednak ciekawe, sama próba kupienia alkoholu przez nastolatka nie jest karana. Mimo to sprzedawca powinien zareagować, jeśli dojdzie do takiej sytuacji. Przepisy dają mu bowiem prawo wylegitymowania osoby, której wygląd wzbudza podejrzenie, że nie ukończyła jeszcze 18. roku życia. - Takie sprawdzanie ma uwrażliwić młodych ludzi na to, że alkohol podlega limitowaniu. Nie jest przecież artykułem spożywczym jak każdy inny. Aby móc nim handlować, należy zdobyć zezwolenie, które wydaje burmistrz, prezydent lub wójt - mówi **Beata Trzcińska**, przewodnicząca Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Wszystko dlatego, że przepisy utrudniające swobodny zakup alkoholu przez nieletnich mają ich uchronić przed niebezpieczeństwem uzależnienia.

Patrzeć na ręce

Tyle w teorii. A jak jest w praktyce? - Bywa z tym różnie - przyznaje B. Trzcińska. Zdarzają się bowiem sytuacje, w których górę bierze krótkowzroczna chęć zysku. Sprzedawcy myślą wtedy: „Są chętni, więc sprzedam. Przecież jeśli ten młody człowiek nie kupi tej butelki u mnie, pójdzie do innego sklepu”.

Trudno polemizować z takim punktem widzenia. Ale warto działać. - Najwięcej możemy zrobić my, mieszkańcy - przekonuje szefowa Gminnej Komisji. - Interweniować powinien każdy, kto widzi taką sytuację. Nie może nam to być obojętne. Jeżeli sprzedawca z jakichś powodów nie stosuje się do przepisów, trzeba mu patrzeć na ręce - dodaje. Jej zdaniem nie ma nic skuteczniejszego niż taka kontrola obywatelska. W pierwszej kolejności należy upomnieć sprzedawcę. Jeśli to nie poskutkuje,



fot. Anna Jastrzębska, Gazeta Siedlecka

świadek sprzedawania alkoholu młodzieży powinien powiadomić o zdarzeniu policję

Dlaczego? - Chociażby dlatego, że jeżeli sami mamy dzieci, nie chcielibyśmy, żeby ktoś sprzedał im alkohol. Nie wolno udawać, że nie ma problemu. Naszym moralnym obowiązkiem jest reagowanie w takich sytuacjach - przekonuje **Beata Trzcińska**.

Taki obowiązek - tak prawny, jak i moralny - spoczywa też na tych, którzy sprzedają alkohol na terenie gminy. Miejscowości, gdzie są takie sklepy, to przecież nieduże społeczności. Sprzedawcy więc zazwyczaj wiedzą, czy okoliczna młodzież, która tam przychodzi, ma już 18 lat, czy jeszcze nie. Jeśli znają delikwenta, mogą poinformować rodziców. A jeśli nie znają - skorzystać z prawa do poproszenia o okazanie dowodu osobistego. - Lepiej wylegitymować kogoś rzeczywiście pełnoletniego albo odmówić osobie używającej argumentu: „Jestem pełnoletnia ale nie mam przy sobie dokumentów”, niż pomylić się i zaufać nieletniemu - uważa przewodnicząca GKRPA.

Nie tylko nadzieja

Tu znów wracamy do praktyki. Jak dotąd żadnemu sklepowi na terenie gminy Siedlce nie cofnięto koncesji za sprzedaż alkoholu nieletnim. B. Trzcińska ma jednak świadomość, że to nie wynik tego, iż wszyscy sprzedawcy przestrzegają przepisów. - Póki co w naszym społeczeństwie, zwłaszcza



w małych środowiskach, nie jest mile widziane, jeśli sąsiad skarży na sąsiada. Zbyt mała jest też świadomość społeczna, że każdorazowe reagowanie być może ratuje młodego człowieka przed alkoholizmem lub skutkami spożywania alkoholu - podkreśla.

Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych nie poprzestaje jednak na samej nadziei, że ta świadomość wzrośnie. Z jednej strony kształtuje ją różnego rodzaju akcjami informacyjnymi i pracą z młodzieżą. A z drugiej - regularnymi szkoleniami dla właścicieli sklepów handlujących napojami wysokokowymi. To dzięki nim niejedynemu sprzedawca, zanim sięgnie po butelkę dla nastolatka, prosi go o pokazanie dowodu osobistego.

W Urzędzie Gminy Siedlce, w sali nr 29 (II piętro) działa Punkt Konsultacyjny, dla mieszkańców gminy, w którym **pomoc prawną i psychologiczną** mogą uzyskać osoby uzależnione i członkowie ich rodzin:

w każdy wtorek w godzinach 12⁰⁰ – 15⁰⁰ dyżur pełni psycholog

w każdy poniedziałek w godzinach 14⁰⁰ – 15⁰⁰ dyżur pełni prawnik

Po porady mogą zgłaszać się rodziny lub osoby między innymi z problemami:

- wychowawczymi z dziećmi i młodzieżą
- uzależnień i współuzależnień
- przemocy fizycznej i psychicznej
- natury emocjonalnej
- natury prawnej.

Zapisy do psychologa przyjmowane są codziennie w godzinach 8 -16 w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Siedlcach, ul. Asłanowicza 10, bądź telefonicznie - **25 633 09 64**. Pomoc prawna udzielana jest bez wcześniejszych zapisów.

PORADY UDZIELANE SĄ BEZPŁATNIE

ZAPISUJĄ W STRZALE

Rozpoczęły się zapisy dzieci do przedszkola w Zespole Oświatowo-Wychowawczym w Strzale na rok szkolny 2012/2013. By dokonać zapisu, należy pobrać z sekretariatu lub od nauczycieli z przedszkola „Kartę zgłoszenia dziecka”, a następnie złożyć ją w sekretariacie. Zapisy trwają do 10 kwietnia. Karty złożone po tym terminie nie będą rozpatrywane.



Również do 10 kwietnia prowadzone będą w Strzale zapisy uczniów do klasy „0”, klasy I szkoły podstawowej oraz I GIMNAZJUM na rok szkolny 2012/2013. Do zapisania ucznia niezbędny jest akt urodzenia dziecka i numer ewidencyjny PESEL oraz dowód tożsamości jednego z rodziców.

WIOSENNIE I TRADYCYJNIE

Od 23 do 25 marca w Zespole Oświatowo-Wychowawczym w Białkach odbywał się Zlot Drużyn Harcerskich Hufca „Podlasie” pod hasłem: „Wielkanocne tradycje i obrzędy”. W piątek w jego ramach odbył się apel powitalny, warsztaty (niespodzianka wielkanocna), a na zakończenie dnia - zabawy i pąsy. W sobotnim programie Zlotu znalazły się: warsztaty wiosenne, gra terenowa oraz warsztaty plastyczne. W trakcie tych zajęć młodzi harcerze układali życzenia, a także wykonywali karty świąteczne, stroiki, korszyczki i ozdoby wielkanocne, czyli baranki, zajączki, kurczaczki i kacuszki. 24 marca uczestnicy spotkania wzięli też udział w kominku zatytułowanym tak jak cały Zlot - „Wielkanocne Obrzędy i Tradycje”. Nie zabrakło też zabaw i pąsów w wykonaniu drużyn.

UCZNIOWSKIE SREBRO

27 lutego w Zespole Oświatowym w Suchożebrach odbył się finałowy Turniej piłki halowej szkół podstawowych. Wśród 23 drużyny z powiatu siedleckiego, które wzięły w nim udział, znaleźli się reprezentanci Zespołu Oświatowego w Stoku Lackim. Są to: Patryk Prokurat, Kamil Lis, Michał Stopa, Jakub Dołęga, Michał Kopeć, Konrad Jastrzębski i Sebastian Uziębło. Opiekunem grupy jest Bartosz Rucki. Młodzi piłkarze ze Stoku Lackiego wywalczyli drugie miejsce. Zawody zwyciężyła drużyna z Krzeska, natomiast trzecie miejsce zajęła reprezentacja Żeliszewa.

ZESPÓŁ OŚWIATOWY W GOLICACH

Golice 2, 08-110 Siedlce, tel. 25 633 94 10

e-mail: golice@gminasiedlce.pl

www.golice.gminasiedlce.pl

Dyrektor: Małgorzata Łukaszewska



Kadra: Kamila Barbasiewicz (kształcenie zintegrowane), Michał Bartoń (historia, WOS), Paweł Bielecki (język angielski), Krzysztof Chaberski (wychowanie fizyczne), Małgorzata Janiak (wychowanie przedszkolne), Mariola Korycińska (matematyka, plastyka, technika), Anna Komar (pedagog, świetlica), Monika Kozicka (geografia, biologia, WDŻ, świetlica), Małgorzata Matwiejczuk (kształcenie zintegrowane), Justyna Frymus (język niemiecki), Urszula Popek (język polski), Małgorzata Podniewska (przyroda, biologia, fizyka, chemia), Anna Skwara (język polski, biblioteka), Wanda J. Wajszczuk (matematyka, informatyka), Teresa Wiącek (kształcenie zintegrowane), Magdalena Lisiewicz (muzyka), s. Wiesława Kuliś (religia - szk. podst.), o. Sylwester Gąglewski (religia - gimnazjum).

Historia szkoły w Golicach sięga roku 1934, kiedy założono fundamenty pod istniejącą do dzisiaj starszą część budynku. Budowę placówki, dzięki zaangażowaniu rodziców przyszłych uczniów, ukończono 3 lata później. W 1939 r. w budynku stacjonowało Wojsko Polskie, a potem przebywali tutaj Niemcy. Lekcje odbywały się wówczas w prywatnych domach mieszkańców. Po wojnie w szkole poza nauką prowadzono szkolenia, zebrania i spotkania mieszkańców. W 1975 r. władze podjęły jednak decyzję o likwidacji placówki. Budynek i teren szkoły stały się siedzibą Milicji Obywatelskiej, a w czasie stanu wojennego stacjonowało w nim ZOMO.

1 września 1991 r. dzięki staraniom lokalnej społeczności znów zabrzmiał tu dzwonek. Początki jednak były bardzo trudne. Szkoła miała tylko kilka pomieszczeń i skromne wyposażenie, nie było też pomocy dydaktycznych czy sprzętu sportowego i nie istniała biblioteka. Kadra i dyrekcja szkoły od razu jednak rozpoczęli systematyczne doposażanie szkoły. Rozbudowa rozpoczęła się w roku szkolnym 2001/2002. Zbudowano piętrowy budynek, z salą gimnastyczną i klasami. 2 lata później otwarto pracownię komputerową.

Dalszy rozwój placówki nastąpił w 2002 r., kiedy decyzją władz gminy powołano w Golicach Zespół Oświatowy, w skład którego weszła Szkoła Podstawowa z oddziałem przedszkolnym i Publiczne Gimnazjum.

Miły obowiązek

W całym kraju Uniwersytety Trzeciego Wieku cieszą się olbrzymim zainteresowaniem, bo są świetnym sposobem na atrakcyjne, ale i wartościowe spędzanie czasu przez seniorów. Teraz także gmina Siedlce doczekała się UTW.

**Gminny
Uniwersytet
Trzeciego
Wieku**

- Jego stworzenie było dla nas obowiązkiem, ale miłym - mówi **Krzysztof Chromiński**, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Siedlcach z siedzibą w Chodowie. I zapowiada, że GOK zamierza go realizować poprzez wykłady oraz spotkania dla mieszkańców. A także, że będzie mieć charakter otwarty. - Adresatami naszego Uniwersytetu są osoby w wieku dojrzałym, ale jestem przekonany, że program i treści będą atrakcyjne dla wszystkich - dodaje.

Że tak się stanie, można się było przekonać 28 marca w świetlicy w Żaboklikach. Wówczas mieszkańcy gminy poznali zagadnienia związane z tegorocznym Światowym Dniem Zdrowia, który przebiega pod hasłem: „Starzenie się a zdrowie”. Podczas wykładów poruszono zagadnienia: „Fizjologia procesu starzenia”, „Pielęgnacja stóp”, „Aktywność ruchowa osób

starszych”, „Odżywianie osób starszych” i „Nauka pierwszej pomocy”. Kolejne takie spotkanie odbędzie się 17 kwietnia o 17.30 w remizo-świetlicy w Opolu Nowym.

Jest już pewne, że na wiosennych spotkaniach GUTW się nie skończy. - Na razie jednak będą miały charakter niekoniecznie systematyczny. Chcemy sprawdzić zainteresowanie taką formą spędzania wolnego czasu. Ale i je rozbudzić, tak, by wśród mieszkańców rozeszła się wieść, że coś takiego będzie i że warto - deklaruje **Krzysztof Chromiński**.

Stąd ścisła współpraca z **Krystyną Pacuską**, rektor siedleckiego UTW. Niewykluczone, że część wykładów, która odbywa się w Siedlcach, będzie powtarzana tego samego dnia w naszych świetlicach - zdradza dyrektor. Dodaje też, iż jest całkiem możliwe, że seniorzy, którzy chcieli uczestniczyć w zajęciach Siedleckiego SUTW, a nie mogą z powodu ograniczeń liczby miejsc, skorzystają z oferty gminnej.

Ale Gminny Uniwersytet Trzeciego Wieku będzie też współdziałać z wieloma innymi instytucjami. - Chcielibyśmy wyjść naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców. Planujemy więc nie tylko wykłady, ale i tak zwane spotkania z ciekawymi ludźmi, które GOK prowadził już wcześniej - dodaje K. Chromiński. A jako przykład podaje te z podróżnikiem i fotografem **Bogusławem Skarusem** czy aktorem **Stanisławem Górką**.

Oficjalny początek gminnego roku akademickiego już po wakacjach.

MNÓSTWO NOWOŚCI

Siedlecki GOK rozpoczął rok 2012 przede wszystkim uruchomieniem nowych zajęć stałych. Zapowiada jednak też inne atrakcje.

W pierwszym kwartale wystartował z zajęciami: plastyczne plastycznymi w swojej siedzibie i świetlicach, salsy kubańskiej w siedleckim klubie „PeHa”, zumbi fitness i tańca dla dzieci w Stoku Lackim, a także językowymi - z francuskiego (GOK Chodów) i angielskiego (Białki).

W marcu Ośrodek rozpoczął też cykl spotkań autorskich z Bogusławem Skarusem „Z aparatem przez świat”. W jego ramach znany siedlecki fotograf i podróżnik odwiedzał świetlice na terenie gminy. Uczestnikom spotkań opowiadał o: Laosie, Tajlandii, Kambodży i Birmie, Patagonii, Indiach i Nepalu, Boliwii i Peru oraz królestwie Bhutanu i dawnym Cesarstwie Abisynii. Kolejne okazje na spotkanie z nim - w kwietniu.

Także w kwietniu GOK zaprosi mieszkańców gminy na porywające koncerty. 12 kwietnia w siedzibie Ośrodka z programem „Kameralna” wystąpią Natalia Niemen i Paweł Bzim Zarecki. 27 kwietnia GOK we współpracy z Miejskim Ośrodkiem Kultury w Siedlcach zorganizuje gratkę dla miłośników rocka - koncert Leona Hendriksa, brata legendarnego Jimiego, w sali „Podlasie”. Wreszcie 29 kwietnia warto się wybrać na „Majówkę Nad Liwcem”, której gwiazdami będą Sylwia Grzeszczak i Tomasz Niecik.



fol. Tomasz Wiazowski



fol. Paweł Pyrz

Sposób na zimę

Tym razem zima przyszła do nas późno i szybko minęła. Gminne służby i współpracująca z nimi firma są jednak gotowe do odśnieżania cały rok.

- To dlatego, że kilka poprzednich zim pokazało, iż ta pora roku potrafi być długa, a do tego sroga - mówi **Kamil Karczewski**, referent ds. utrzymania dróg w Referacie Gospodarki Przestrzennej i Infrastruktury Gminy Siedlce. Dlatego UG ustala regularnie, czego będzie potrzebować do walki ze śniegiem, zwłaszcza że sam nie dysponuje takim sprzętem.

CO, GDZIE...

A są to kolejno: 3 samochody ciężarowe z co najmniej 3-metrowymi pługami śnieżnymi, w tym 1 dodatkowo z solarko-piaskarką, 4 koparko-ładowarki z takimi samymi pługami i wreszcie samojezdna odśnieżarka do chodników. - To specjalistyczny sprzęt, który świetnie się sprawdza - uważają gminni specjaliści.

Referat Gospodarki Przestrzennej i Infrastruktury określa też czas, jaki powinny pracować te urządzenia. - Obliczamy go także na podstawie lat ubiegłych. Poprzednie zimy były dość konkretne, więc w tym roku mogliśmy skontrolować, czy to, co zabezpieczyła na ten cel gmina, wystarczało - tłumaczy K. Karczewski. I tak ciężarówki z pługami miały do wypracowania 240 godzin w skali roku, koparko-ładowarki - w sumie 480, solarko-piaskarka - 25, a odśnieżarka - 90. Czy to dużo? W gminie Siedlce odśnieżane jest co roku łącznie 190 z ponad 300 kilometrów znajdujących się na tym terenie dróg. - Reszta to trasy lokalne, po pierwsze dużo rzadziej używane, a po drugie bardzo odległe od tych ważniejszych. Nasza gmina jest przecież dużym pierścieniem, więc nie da się dojechać w każde miejsce na czas - wyjaśnia **Kamil Karczewski**. Podkreśla też, że na podobnej zasadzie akcją objęte są chodniki. - Odśnieżamy tylko te najbardziej istotne, czyli mniej więcej 5 kilometrów. Za pozostałe w świetle obowiązujących przepisów odpowiadają właściciele poszczególnych posesji. I przyznam, że mieszkańcy gminy są tego świadomi. Kiedy tej zimy jechałem do pracy, widziałem, że większość

z nich sama odśnieża. W końcu robią to również dla siebie - dodaje.

Ale zimowe utrzymanie dróg obejmuje nie tylko walkę ze śniegiem. Także z lodem. - W umowie z firmą, która wygrała przetarg w tej sprawie, mamy zabezpieczoną solarkę, ale soli używa się sporadycznie i w bardziej krytycznych miejscach. To głównie trasy autobusów MPK, podjazdy, górki, skrzyżowania czy zakręty. Już w okresie jesiennym zabezpieczamy i gromadzimy piasek, który potem jest wykorzystywany do zwiększenia bezpieczeństwa na drogach - wyjaśnia gminny fachowiec od dróg. Zdradza też, że czasem pod hasłem „utrzymanie zimowe” kryją się nietypowe sposoby walki z pogodą. Choćby zrywanie warstwy lodu w newralgicznych punktach, kiedy odśnieżanie niewiele daje.

... I KIEDY

K. Karczewski wyjaśnia, że opady śniegu dzielimy na 2 podstawowe rodzaje. Pierwsze nazywa się krótkotrwałymi, bo trwają od 2 do 4 godzin. W takim przypadku wynajęta przez gminę firma powinna odśnieżyć dany odcinek w ciągu 2 godzin po ustaniu opadów. Kiedy jednak śnieg pada dłużej, wykonawca jest zobowiązany do odśnieżania ciągłego. - W praktyce wygląda to tak, że w sezonie stale śledzimy prognozy pogody i pozostajemy w kontakcie telefonicznym z terenem. Na tej podstawie monitowaliśmy firmę odśnieżającą - wyjaśnia.

A ponieważ każdy z pracujących w niej kierowców obsługiwał określony odcinek trasy, nie było możliwe natychmiastowe odśnieżenie wszystkich dróg. - Na szczęście w sporej części miejscowości są gospodarze czy firmy dysponujące sprzętem uzbrojonym w pługi, którzy walczyli z zimą na bieżąco, nie czekając na naszą interwencję. Z wyrozumiałością społeczną nie jest więc najgorzej - ocenia **Kamil Karczewski**.



Urząd Gminy Siedlce

ul. Mieczysława Aślanowicza 10

08-110 Siedlce

Czynny w dni robocze w godzinach **8.00 - 16:00**

www.gminasiedlce.pl

e-mail: gmina@gminasiedlce.pl

strona bip urzędu: www.siedlcegw.e-bip.pl

ISO 9001



Telefony bezpośrednie do Urzędu Gminy Siedlce:

25 63 277 31

25 63 325 40

25 63 325 41

25 63 272 62

25 63 272 52

25 63 325 42

Fax: 25 632 36 30

Wójt Gminy

Mirosław Bieniek

sekretariat, p. 10, tel. wew. 15,

e-mail: wojt@gminasiedlce.pl

Sekretarz Gminy

Ewa Kadłubowska-Warecka

sekretariat, p. 10, tel. wew. 15,

e-mail: sekretarz@gminasiedlce.pl

Skarbnik Gminy

Jadwiga Ładziak

p. 22, tel. wew. 14,

e-mail: skarbnik@gminasiedlce.pl

Referat Gospodarki Przestrzennej i Infrastruktury

parter, p. 1-5

Kierownik: Grażyna Laszuk

p. 2, tel. wew. 40,

e-mail: g.laszuk@gminasiedlce.pl

Referat Organizacyjno-Administracyjny

I i II piętro, p. 10, 12, 13, 15, 28, 30

Kierownik: Ewa Kadłubowska-Warecka

p. 10b, tel. wew. 24,

e-mail: sekretarz@gminasiedlce.pl

Referat Planowania i Finansów

II piętro, p. 21, 23, 30

Kierownik: Teresa Kuśniewska

p. 21, tel. wew. 11,

e-mail: t.kusniewska@gminasiedlce.pl

Referat Podatków i Opłat

II piętro, p. 25, 26, 27

Kierownik: Zofia Ziółkowska

p. 27, tel. wew. 17,

e-mail: z.ziolkowska@gminasiedlce.pl



Nasza Gmina

Kwartalnik samorządu Gminy Siedlce

Publikacja sfinansowana w ramach Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Siedlcach

Pismo bezpłatne.

Adres redakcji: ul. Aślanowicza 10, 08-110 Siedlce

Opieka redakcyjna: Bartosz Szumowski

Skład: Aldona Oknińska

Druk: „Iwonex”

Nakład: 3 tys. egz.